kich przemysłowców. Wedle ostatnich doniesień Lammerding ukrył się gdzieś na terenie zachodnich Niemiec z wiedzą i zgodą władz bońskich.

Kanclerz Adenauer wyraził niezadowolenie z procesu w Bordeaux, mówiąc na konferencji prasowej, że znowu zacznie się uważać Niemców za krwiożercze bestie. Zachodnio-niemiecki dziennik „Kehler Zeitung" (wychodzący w strefie francuskiej) oświadcza, że mieszkańcy Oradour sami byli winni, że ich spotkał taki los, ponieważ w pobliżu wioski partyzanci francuscy wzięli do niewoli oficera SS.

W związku z procesem paryski „Le Monde" podaje, że w latach 1944/1952 wytoczono we Francji zbrodniarzom wojennym 18.755 procesów, z których 12.539 umorzono. Z 493 zbrodniarzy skazanych na śmierć stracono 55. Ustawa szczególna przeciw zbrodniom wojennym z września 1948, tzw. „lex Oradour", nie była dotąd nigdy zastosowana.

Zmiany w rządzie NRD. 15 grudnia ogłoszony został komunikat prezydium Rady Ministrów NRD, wedle którego minister handlu i zaopatrzenia dr Hamann oraz sekretarz stanu do spraw przemysłu spożywczego Albers zostali odwołani ze swoich stanowisk, skutkiem nieudolności, a w przypadku min. Hamanna — tolerowania sabotażu i działalności wrogich elementów.

15 stycznia 1953 uwięziony został przez organa bezpieczeństwa NRD minister spraw zagranicznych Georg Dertinger (CDU) — wobec wykrycia jego wrogiej działalności, wymierzonej przeciw republice, a prowadzonej w służbie imperialistycznego wywiadu.

Andrzej Józef Kamiński

ŻYCIE GOSPODARCZE

Walka o wykonanie planu na rok 1953 rozpoczęła się. Prasa NRD już w pierwszych tygodniach rb. zajmuje się żywo problemem terminowego i skrupulatnego wykonania planu gospodarczego ustalonego na r. 1953.

Koła gospodarcze oceniają r. 1952 dodatnio, jeżeli chodzi o wykonanie planu gospodarczego. Podnoszą ważniejsze osiągnięcia uzyskane w tym roku, jak odbudowa Berlina, wybudowanie pierwszego socjalistycznego miasta przemysłowego Fürstenberg n. Odrą, rozpoczęcie produkcji koksu na wielką skalę w Leuchthammer. Te przedsięwzięcia przyczyniły się do wzrostu stopy życiowej i pokojowej odbudowy kraju. Koła te stwierdzają jednak, że były i braki, i niedociągnięcia, które w r. 1953 nie mogą się powtórzyć. Plan gospodarczy, uchwalony przez Izbę Ludową, jest ustawą i musi być bezwzględnie wykonany. Kompetentne organa państwowe będą w rb. z całą surowością przestrzegały, by plan całkowicie został wykonany, a opieszałych pociągnie się do odpowiedzialności. Metoda pobłażania, którą stosowano jeszcze niekiedy w r. ub., już nie będzie tolerowana. „Die Wirtschaft" (nr 1 r. 1953), omawiając powyższy problem, formułuje na początku roku szereg wskazań, których jej zdaniem należy się trzymać, by nie popaść w trudności przy wykonaniu planu.

Wskazania te streszczają się w następujących punktach. Należy:

1. Plany ustalone na r. 1953 porozdzielać na poszczególne ministerstwa i sekretariaty stanu, a następnie na poszczególne pozycje, bacząc, by przy dalszym podziale na zakłady i przedsiębiorstwa zatwierdzonych planów nie zmniejszano.

2. Zwracać pilną uwagę, by zarządzeniem z 6 XII 1951 r. ustalony system umów był ściśle przestrzegany.

3. Przeprowadzić podział planów zakładowych na plany oddziałów, brygad i dalsze.

4. Co dzień kontrolować wykonanie planu i opracować nowe statystyki zakładowe.

5. Systematycznie kontrolować wykonanie inwestycji.

6. Opracować plany wzajemnej współpracy jednostek gospodarczych.

Zadania, zawarte w planie w r. 1953, są trudniejsze do wykonania niż z roku poprzedniego i wymagać będą większego wysiłku. Dla sprostania im trzeba więcej świadomego i lepiej wyszkolonego personelu w różnych dziedzinach życia gospodarczego. Kadry oraz kursy fachowe mają tu przyjść z pomocą.

Dostawy z ZSRR dla NRD. W końcu r. ub. nadeszły z ZSRR transporty maszyn różnego rodzaju zamówione przez NRD drogą wymiany handlowej. Jednocześnie ZSRR dostarczył w grudniu NRD morzem do Warnemünde 7.100 t. masła, dopomagając Republice w trudnej sytuacji, w jaką popadła na skutek niedotrzymania umów przez państwa kapitalistyczne. Prasa Republiki podnosi, że wspomniana dostawa masła nie wchodziła w ramy umów handlowych objętych planem, ale stanowiła jedynie akt przyjaźni w stosunku do ludności NRD.

W NRD nastąpi wzrost produkcji maszyn rolniczych. Niewystarczająca ilość maszyn odbija się ujemnie na rolnictwie NRD, powodując w następstwie gorszą uprawę ziemi i utrudniając zbiory.

W br. według słów zastępcy prezesa ministrów Waltera Ulbrichta sytuacja zasadniczo się zmienia w tym zakresie. Rolnictwo otrzyma np. około 95% traktorów więcej, niż w r. 1952, a produkcja wielu innych maszyn rolniczych wzrośnie jeszcze znaczniej.

W związku z tym nastąpiły zmiany organizacyjne, które dają większą gwarancję wykonania planu na odcinku budowy maszyn rolniczych. Uchwałą ministerialną z d. 18 XII 1952 r. rozwiązano Ministerstwo Budowy Maszyn, które do tego czasu odpowiedzialne było za wykonanie planu również w zakresie maszyn rolniczych, i utworzono 3 ministerstwa, każde z zakresem bardziej specjalnym. Tak nowo utworzone Ministerstwo Środków Transportowych i Maszyn Rolniczych w o wiele większym stopniu będzie mogło uwzględniać potrzeby związane z budową maszyn dla rolnictwa, niż to dotychczas czynić mogła stosunkowo mała komórka Ministerstwa Budowy Maszyn, która zajmowała się tym problemem.

Również bardzo ważnym zagadnieniem jest kwestia zaopatrzenia fabryk w potrzebne metale i surowce. W r. ub. występowały tu braki i błędy, które utrudniały wykonanie planu budowy maszyn rolniczych.

Walka z pryszczycą w NRD. Ustawa, odnosząca się do przeprowadzenia planu gospodarczego na r. 1953, kładzie duży nacisk na konieczność zwiększenia ilości bydła w kraju i domaga się energicznej kontroli zdrowotności zwierząt użytkowych oraz przymusowego stosowania szczepień zapobiegawczych.

Kompetentne czynniki rządowe zwracają rolnikom na to uwagę, wskazując, jak dodatnie wyniki dało racjonalne stosowanie takich szczepień w latach ubiegłych. „Die Wirtschaft" umieściła (w nrze 2 z rb.) na ten temat artykuł dra Kurta Reinhardta z Ministerstwa Rolnictwa i Leśnictwa, komentujący bliżej to zagadnienie i wykazujący korzyści dla rolników stosujących się ściśle do przepisów, które obowiązują w NRD w sprawie walki z pryszczycą. Opisując przebieg walki z epidemią prowadzoną w r. 1951, autor uwydatnia nikłe straty w stanie zwierząt domowych podczas szalejącej zarazy na obszarze NRD w porównaniu ze stratami poniesionymi w tym okresie w Niemczech zachodnich, gdzie służba weterynaryjna nie była w dostatecznym stopniu kierowana przez władze państwowe, a obrona przeciw chorobie pozostawiona była głównie inicjatywie prywatnej. W r. 1953 środki zapobiegawcze przeciw szerzeniu się pryszczycy zostaną jeszcze szerzej rozwinięte i kontrola dotycząca zgłaszania każdego wypadku zachorzenia zwierzęcia ujęta będzie bardzo rygorystycznie. Jest to konieczne ze względu na dobro rolnictwa i wykonanie planu.

Rozbudowa rolniczych spółdzielni produkcyjnych w NRD. Tegoroczny plan gospodarczy zwraca w dziedzinie rolniczej

Przegląd Zachodni, nr 4-5, 1953 IZ Instytut Zachodni

szczególną uwagę na spółdzielczość produkcyjną. Chodzi tu o przejście poprzez socjalizację wsi na produkcję o wielkim rozmachu prowadzoną za pomocą nowoczesnej techniki.

By zadośćuczynić wymogom planu i ustalić najodpowiedniejszy sposób działania, odbyło się w samym końcu ub. r. liczne zebranie delegatów przewodniczących spółdzielni rolniczych, w obecności i przy udziale członków Rady Ministrów.

Prezes Rady Ministrów Grotewohl zatwierdził 3 rodzaje statutów spółdzielczych, które zostały mu przedstawione, oraz normy pracy i wskazania ogólne. Statuty już istniejących spółdzielni produkcyjnych mają być skontrolowane i dostosowane do typów zatwierdzonych. Powzięto uchwałę, że w ciągu miesięcy zimowych opracowane zostaną plany finansowe i produkcyjne spółdzielni rolniczo-produkcyjnych, że w tym czasie ustali się system rachunkowy i przystąpi do szkolenia członków, by objąć mogli różne stanowiska administracyjne i fachowe w swych spółdzielniach. Dotychczas odczuwano w tej dziedzinie znaczne braki.

Uchwały powzięte na konferencji posiadają duże bardzo znaczenie, gdyż liczyć się z nimi muszą wszystkie ministerstwa, które mniej lub więcej związane są z rolnictwem. Rada Ministrów kładzie na to duży nacisk i poleciła właściwym organom państwowym skwapliwe studiowanie i przestrzeganie uchwał.

Miarą znaczenia, jakie rząd przywiązuje do podniesienia fachowości w omawianych spółdzielniach, jest pomoc udzielana zakładom naukowym i instytutowi, które kształcić mają personel kierowniczy i opracowywać problemy o szerszym znaczeniu. Poza licznymi kursami, szkołami niższymi i średnimi utworzono również jedną szkołę typu wyższego w tym zakresie.

Usprawnienie państwowego aparatu handlowego w NRD. W ostatnim kwartale ub. r. ujawniły się na niektórych odcinkach handlu państwowego i spółdzielczego braki szczególnie w dziedzinie zaopatrzenia. Z uwagi na to SED wyłoniła specjalną komisję, której zadaniem było zbadanie sytuacji i wystąpienie z wnioskami dotyczącymi uzdrowienia stosunków. Komisja zaproponowała szereg zmian natury organizacyjnej w aparacie handlowym, a przede wszystkim rozbicie dotychczasowego Ministerstwa Handlu i Zaopatrzenia na dwie odrębne instytucje. Ministerstwu Handlu podlegałyby tylko sprawy związane z handlem. W dalszym ciągu wystąpiono z żądaniem wyeliminowania z państwowego i spółdzielczego handlu szkodników i sabotażystów i zastąpienia ich elementem pewnym oraz odpowiednio przeszkolonym. Wysuwa się też konieczność lepszego przeanalizowania rynków zbytu i właściwszego rozmieszczenia sieci dystrybucyjnej na wsi. Komisja domaga się też racjonalniejszego powiązania handlu prywatnego z handlem prowadzonym przez państwo (O. H.) i spółdzielczość.

Za czynnik pierwszorzędnego znaczenia podkreślono sprawę ideologicznego i fachowego szkolenia pracowników zatrudnionych w handlu oraz tworzenie kadr nowych.

Umowy handlowe. Dnia 19 XII podpisana została umowa handlowa, regulująca obrót towarowy na r. 1953 pomiędzy Polską Rzecząpospolitą Ludową a NRD. Mieści się ona w ramach umowy długoterminowej podpisanej w r. 1951 między wyżej wymienionymi państwami.

Polska dostarczać będzie w rb. NRD węgla, koksu, węgla brunatnego, różnych chemikaliów, wyrobów metalowych i spożywczych, podczas gdy NRD Polsce dostarczy różnych dóbr inwestycyjnych, maszyn, narzędzi precyzyjnych, nawozów sztucznych, chemikaliów oraz innych artykułów przemysłowych.

Bułgarska delegacja rządowa i rząd NRD podpisały dn. 21 I w Sofii umowę handlową i płatniczą na r. 1953. Przewiduje ona bardzo poważne powiększenie się obrotów w stosunku do r. ub.

NRD dostarczać ma Bułgarskiej Republice Ludowej maszyn, urządzeń przemysłowych, chemikaliów, surowców

itd., w zamian otrzyma produkty rolne, tytoń, różne surowce przemysłowe i spożywcze.

Uchwała Biura Politycznego SED w sprawie usprawnienia pracy przy produkcji węgla kamiennego. Wykonanie planów wydobycia węgla kamiennego posiada zasadnicze znaczenie dla gospodarki socjalistycznej NRD. Dlatego też Komitet Centralny SED już kilkakrotnie podejmował uchwały, zmierzające do ulepszenia metod pracy i stosunków w kopalniach.

Mimo to okazało się, że plan nie został w r. ub. wykonany, co skłoniło najwyższe czynniki partyjne do ustanowienia komisji dla dokładnego zbadania sytuacji w omawianym przemyśle.

Komisja odkryła szereg poważnych uchybień i zwróciła uwagę na przyczyny niewłaściwej gospodarki. Przede wszystkim wskazała na kierownictwo nie stojące na wysokości zadania, na nieodpowiednią organizację pracy, na niedostateczną działalność komórek partyjnych i na brak uświadomienia ideologicznego.

Co do kierownictwa to wymienia się w sprawozdaniu nazwiska osób, które zajmując szczególnie odpowiedzialne stanowiska wskutek niedopatrzenia czy braku poczucia odpowiedzialności ponoszą winę, że górnictwo węgla kamiennego do pewnego stopnia zawiodło i zadania swego w r. ub. nie wykonało. Osobom tym udzielono nagany, a niektóre zwolniono ze stanowisk. Sprawozdanie wytyka podziemną robotę sabotażystów i różnego rodzaju szkodników, którym udało się wobec braku właściwego nadzoru wkraść do przemysłu węglowego i tam działać destrukcyjnie. Jeżeli chodzi o organizację pracy, to rzuca się w oczy ogromna dysproporcja pomiędzy ilością pracowników zatrudnionych na powierzchni a pod ziemią. Pod ziemią przy bezpośrednim wydobywaniu węgla pracuje tylko mała część górników, podczas gdy ilość zatrudnionych na powierzchni kopalń oraz urzędników jest bardzo duża i przerasta w znacznej mierze zdrowy stosunek przyjęty w tego rodzaju przedsiębiorstwach. Okazało się też, że zagadnienie właściwych, technicznie uzasadnionych norm nie zostało załatwione. Tylko 16% norm było technicznie uzasadnionych, reszta opierała się na metodach przestarzałych. Przedsiębiorstwa poniosły przez to duże straty, natomiast wielu pracowników uzyskało nieuzasadnione, bardzo wysokie zarobki. Duża absencja przy pracy stanowi też bolączkę, z którą nie umiano się uporać. W niektórych dniach znaczna ilość zatrudnionych, równająca się 1/3 załogi, nie stawiała się do pracy. Wiele uchybień i niedociągnięć przypisuje się brakom i zaniedbaniom akcji uświadamiającej i niskiemu poziomowi ideologicznemu. Pracę komórek partyjnych, które powinny nad tym czuwać, określa się jako niewystarczającą.

Toteż Komitet Centralny SED powziął uchwałę o podniesieniu wydajności pracy w przemyśle węgla kamiennego i uzdrowieniu panujących w nim stosunków.

Wszystkie przerosty biurokratyczne, hamujące normalny tok pracy, mają być usunięte. W ramach sekretariatu rządowego dla spraw węgla nastąpi właściwa reorganizacja. Metody pracy w kopalniach zostaną zmienione, ustali się nowe techniczne normy pracy, nowy regulamin pracy. Nastąpić to ma przy szerokim współudziale ogółu pracowników, szczególnie zatrudnionych pod ziemią. Przeprowadzi się nowe wybory w organizacjach partyjnych, z których wyjść mają na kierownicze stanowiska ludzie właściwsi. Kierownictwo przemysłu węglowego winno dopilnować, by na wszystkich szczeblach wyszkolenia fachowego zapoznawano kształcących się z osiągnięciami i metodami pracy radzieckiego górnictwa węglowego. Pracy nad młodzieżą ma się poświęcić więcej uwagi i wyszkolić zastępy nowych kadr przygotowanych ideowo i fachowo.

Ustawa o budżecie państwowym na rok 1953. Dn. 5 lutego Izba Ludowa NRD uchwaliła po dwudniowych obradach jednogłośnie ustawę o budżecie państwowym na r. 1953 przedłożoną jej przez Radę Ministrów.

Przegląd Zachodni, nr 4-5, 1953 IZ Instytut Zachodni

Prezes ministrów Otto Grotewohl wygłosił przed Izbą Ludową długie przemówienie programowe, a zastępca prezesa ministrów i minister finansów dr Loch uzasadnił projekt ustawy. Budżet wyraża się w dochodach kwotą 34 698,5 milionów DM. a w wydatkach 34 688,5 milionów. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosić więc będzie 10 mil. DM.

W stosunku do r. ub. budżet wzrósł ogółem o 17%.

Ponad 30% wydatków przeznaczono na dalszy rozwój nauki i kultury, na cele socjalne i podniesienie zdrowotności. Wydatki na rozwój życia gospodarczego kraju, na budowę nowych zakładów przemysłu ciężkiego, zakładów budowy maszyn i wytwarzających energię elektryczną wzrosły w stosunku do roku 1952 o 12,4%. W dochodach przewiduje się znaczny wzrost sum odprowadzonych przez jednostki gospodarki uspołecznionej. W porównaniu z r. 1952 wzrost ten wyniesie 25%.

Problem oszczędności jest w budżecie na rb. szczególnie silnie podkreślany. Zwraca się uwagę na jego wielkie znaczenie dla postępu gospodarczego i wyjaśnia właściwą jego treść. Oszczędność w zrozumieniu gospodarki socjalistycznej równoznaczna jest z maksymalnym wyzyskaniem wszystkich możliwości gospodarczych. Jest to mądra i przewidująca gospodarka przeciwstawiająca się wszelkiemu marnotrawstwu, ale nie mająca nic wspólnego ze skąpstwem w potocznym tego słowa znaczeniu.

W komentarzach zaznacza się, że tegoroczny budżet został uchwalony 4½ miesięcy wcześniej niż poprzedni, co posiada duże znaczenie, gdyż dzięki temu plany produkcyjne i finansowe mogą być dobrze przemyślane i odpowiednio opracowane.

Co do poruszonego wyżej problemu oszczędności to trzeba jeszcze zaznaczyć, że Komitet Centralny SED przywiązując do niego dużą bardzo wagę, powziął dn. 3 lutego uchwałę, w której wzywa masy pracujące kraju do intensywnej współpracy w podjętej akcji oszczędnościowej.

Przemówienie zastępcy prezesa ministrów H. Raua na temat planu pięcioletniego. Rau zobrazował w przemówieniu w „Domu Kultury Związku Radzieckiego" w Berlinie wykonanie planu pięcioletniego w pierwszych jego dwu latach. Poruszył najważniejsze działy przemysłu, rolnictwa i handlu, wskazując na osiągnięte przekroczenia roczne.

Co do przemysłu to podkreślił ogromne znaczenie rozwoju przemysłu metalurgicznego: wpłynęło to decydująco na rozwój różnych dziedzin życia gospodarczego. Należy sobie uprzytomnić, że wschodnie części Niemiec musiały sprowadzać wyroby metalowe z zachodnich Niemiec lub importować z krajów zachodnich. W ubiegłych 2 latach produkcja metalurgiczna podniosła się o 61%, a nadto dzięki wytężonej pracy inżynierów i teoretyków-uczonych udało się skonstruować specjalne piece, dzięki którym niskoprocentowa ruda żelazna NRD może być z powodzeniem zużytkowana. Wzbudziło to uwagę i zaniepokoiło amerykańskich magnatów stali, którzy powołali do życia specjalną komisję, składającą się z zachodnio-niemieckich i amerykańskich fachowców dla zbadania nowego wynalazku.

Również wielka koksownia w Leuchthammer, którą w r. ub. zbudowano (koks z węgla brunatnego), daje duże szanse przemysłowi NRD. Są to osiągnięcia, które pozwoliły na poważne przekroczenia planów rocznych. Tak ważne działy produkcji, jak budowa maszyn, szczególnie maszyn ciężkich i dla rolnictwa, również się ożywiły, uniezależniając w dużej mierze kraj od importu. Produkcja wzrosła tu w ubiegłych 2 latach prawie tak samo, jak w ogóle w przemyśle metalurgicznym.

Mówca stwierdza, że imperialiści przez stosowanie blokady obniżyli bardzo znacznie swój eksport, tak bardzo im potrzebny, pobudzając NRD do tym intensywniejszej pracy na zagrożonych odcinkach życia gospodarczego. Dzięki przyjaznej współpracy z ZSRR oraz państwami obozu pokoju przełamuje się

wszystkie trudności i śmiało kroczy naprzód.

Podczas gdy w zachodnich częściach Niemiec jedynie przemysły związane ze zbrojeniami wykazują wysoki stopień zatrudnienia, a przemysły zaspokajające potrzeby pokojowe gwałtownie się kurczą, sytuacja w NRD przedstawia się inaczej. Tutaj w ciągu ubiegłych 2 lat notuje się podniesienie produkcji przemysłu konsumpcyjnego o 34%, a przemysłu spożywczego nawet o 62%.

Duże bezrobocie, panujące w zachodniej części Berlina, czynniki rządu bońskiego starają się tłumaczyć w sposób całkiem nieprzekonujący. Rzeczywistego powodu szukać należy w polityce miejscowych władz miejskich Reutera (polityka frontowa) oraz translokacjach różnych przedsiębiorstw z Berlina w głąb Niemiec zachodnich. Niedawno ruch ten znowu zyskał na sile, szczególnie w przemyśle elektrotechnicznym.

Następnie Rau podniósł dobre wyniki osiągnięte w latach 1951 i 52 w rolnictwie. Produkcja zbóż wzrosła o 20%. W r. ub. powstały na zasadzie dobrowolności rolnicze spółdzielnie produkcyjne i rozpoczęła się socjalizacja wsi.

Obrót towarowy zwiększył się w wielu wypadkach przeszło o 40%, co świadczy o poważnym podniesieniu się poziomu życia ludności.

W końcu wicepremier wskazuje na działalność sabotażystów, którzy chcą opóźnić rozwój gospodarczy NRD, i na politykę imperialistów dążących do wojny. Przytacza słowa prezydenta Piecka wypowiedziane w przemówieniu noworocznym, według których w wypadku niedojścia do porozumienia w sprawie przywrócenia jedności Niemiec, NRD zmuszona będzie dla swej obrony wystawić własne siły zbrojne. Nie wpłynie to jednak hamująco na rozwój planu pięcioletniego, gdyż życie gospodarcze NRD jest w możności pokryć te dodatkowe wydatki bez uciekania się do uszczuplania planu.

Z przemówienia Raua wynika wyraźnie, że pierwsze 2 lata planu pięcioletniego zostały w wielu bardzo dziedzinach życia gospodarczego wykonane z nadwyżką. W niektórych wypadkach nadwyżka ta przy racjonalnej gospodarce mogłaby być jeszcze większa, na ogół jednak wyniki są coraz lepsze.

Wzrastające trudności eksportowe Niemiec zachodnich na rynkach kapitalistycznych. W zachodnich częściach Niemiec przedsiębiorstwa zaopatrujące pokojowe potrzeby ludności zmuszone są od dłuższego czasu stale kurczyć swą produkcję i redukować stan zatrudnienia. Tak np. w pierwszej połowie grudnia ub. r. wzrosła tam ilość bezrobotnych o 268.580 osób, w drugiej połowie miesiąca znowu o 171.785, a w pierwszej połowie stycznia rb. o 182.000. Okazuje się więc, że w przeciągu 6 tygodni straciło pracę 622.365 ludzi („Die Wirtschaft" nr 4 z 23 I 1953 r.). Wydaje się, że nastąpią dalsze redukcje i że walka konkurencyjna na rynkach kapitalistycznych zaostrza się jeszcze bardziej.

Kilka przykładów ilustruje wyraźnie pogarszającą się sytuację w ostatnich czasach. Tak np. w r. 1951 eksportował zachodnio-niemiecki przemysł chemiczny swe artykuły za 2,2 miliardy marek, gdy w roku następnym już tylko za 1,9 miliarda. Przemysły artykułów metalurgicznych, żelaznych i blaszanych cofnęły się w eksporcie w r. ub. co najmniej o 10%. Znane i cenione zakłady w Solingen znajdują się w fatalnej sytuacji gospodarczej, ich stan pogarsza się stale. Chcąc się utrzymać na powierzchni muszą sprzedawać swoje artykuły po nader niskich cenach. Również przemysł budowy maszyn jest mocno zagrożony. Według zachodnio-niemieckiej „Frankfurter Rundschau" (z d. 2 I 1953) będzie on musiał swój wysoki eksport obniżyć w rb., jeżeli się nie uda skłonić Anglii, Francji i St. Zjedn. do stosowania łagodniejszej polityki konkurencyjnej. Mało jest jednak oznak, które by wskazywały, że nastąpi pod tym względem kurs łagodniejszy, przeciwnie, trzeba się liczyć ze wzmożeniem się walki. Szczególnie państwa anglosaskie w obawie

Przegląd Zachodni, nr 4-5, 1953 IZ Instytut Zachodni

przed konkurencją niemiecką przygotowują się do wyparcia niedogodnego im intruza z zajętych przezeń pozycji na rynkach światowych.

Kupcy zachodnio-niemieccy żądają swobodnej międzystrefowej wymiany handlowej. W zachodniej części Berlina odbyło się w drugiej połowie stycznia poufne zebranie różnych kupców i przedsiębiorców zamieszkałych w Trizonii, na którym omawiano problem wymiany handlowej wewnętrznej — odbywającej się między strefami. Na zebraniu obecny był przedstawiciel urzędu powierniczego do spraw handlu międzystrefowego. Kupcy i przedsiębiorcy żądali znacznego zwiększenia obrotów ogólnokrajowych, podnosząc, że jedynie energiczna wymiana towarowa między wschodem a zachodem Niemiec powstrzymać może wzrastające bezrobocie. Poddano też bardzo ostrej krytyce procedurę, do której stosować się musi każdy kupiec czy przedsiębiorca, pragnący uczestniczyć w międzystrefowym obrocie towarowym. Przedstawiciel urzędu powierniczego oświadczył, że niektóre terminy, przewidziane w przepisach, będą skrócone, podczas gdy sama procedura nie ulegnie zasadniczo zmianie. Oświadczenie to nie zadowoliło zebranych.

Wywiązała się długa dyskusja, w trakcie której zebrani przekonali się, że problem handlu międzystrefowego spoczywa w rzeczywistości w rękach Wysokich Komisarzy. Ich wola decyduje o takich lub innych pociągnięciach w tej dziedzinie. Jest to problem polityczny — punkt widzenia gospodarczy nie posiada w istocie większego znaczenia.

Wzrost cen w zachodnich częściach Niemiec i zachodniej części Berlina. Prasa Trizonii szeroko komentuje zwyżkę cen, która ogarnia coraz więcej artykułów. Podrożały już artykuły pierwszej potrzeby, np. chleb i masło, a podnieść się mają na węgiel, żelazo, stal, również opłaty za wodę, gaz, elektryczność, co pociągnie ogólną zmianę cen, ujemne zaś jej skutki ponosić będzie świat pracy.

„Die Wirtschaft" (nr 3 z 14 I), omawiając powyższy problem, przytacza wypowiedź siostry ministra spraw zagranicznych w St. Zj, John Foster Dullesa, która w wywiadzie w Niemczech zachodnich oświadczyła, iż celem jej przybycia z Ameryki jest wydobycie z gospodarstwa narodowego nowych pieniędzy na dalszą rozbudowę przemysłu wojennego

Wielkie inwestycje w przemyśle węglowym Zagłębia Ruhry. Magnaci węglowi Zagłębia Ruhry dokonują już od dłuższego czasu w swych kopalniach olbrzymich inwestycji. Nie chcą jednak, by na ten temat za wiele wiedziano, i starają się w miarę możności sprawy te zatuszować lub podają je w fałszywym świetle.

Wnikliwsza analiza gospodarki węglowej Zagłębia, porównanie liczb i danych ogłoszonych nawet przez sam przemysł węglowy lub przez czynniki kompetentne pozwala na wytworzenie sobie właściwego obrazu i wysnucie odpowiednich wniosków. Według danych zamieszczonych w „Die Wirtschaft" (nr 3 z 16 I 1953) ilość załóg górniczych w zagłębiu węglowym Ruhry wzrosła ogółem od r. 1936 do 1951 o 58%. Załogi zatrudnione na powierzchni podniosły swój stan o 80%, pod ziemią zaś nawet o 128%. Natomiast przy wydobyciu węgla pracowało tylko 4%. Widzimy więc, że prace nie związane ściśle z wydobyciem odbywały się znacznie intensywniej. Szły one w kierunku poważnej bardzo rozbudowy urządzeń tak na powierzchni kopalń jak i pod ziemią. Gdy się studiuje i porównuje materiały i opracowania w znanym czasopiśmie górniczym „Glückauf", wychodzącym na zachodzie Niemiec, dochodzi się do tych samych wniosków. Okazuje się, że więcej niż 28% przerobionych zmian — eliminując przepracowane przy wydobyciu węgla bezpośrednio — zużyto na prace inwestycyjne „ukryte".

Wielcy przemysłowcy węglowi — pisze „Die Wirtschaft" — wykazują w bilansach swoich przedsiębiorstw deficyty, lecz w rzeczywistości mają oni duże

zyski. Bilanse są tak zestawione, że nie dają właściwego obrazu gospodarczego.

Podnosi się, że zdolność produkcyjna wielu kopalń nie jest wyzyskana ze względów spekulacyjnych. Przedsiębiorcy natomiast inwestują i przygotowują się do nowego startu — momentu rozpoczęcia produkcji węgla w olbrzymich ilościach po wysokich cenach, które mają im w odpowiedniej chwili przyznać czynniki dążące do wojny. Tak więc przemysł węglowy Zagłębia Ruhry, znajdujący się w rękach magnatów węglowych, stał się poważnym narzędziem zagrażającym pokojowi, a zarazem źródłem bogacenia jednostek realizujących swoje spekulacje wojenne.

Nowa pożyczka 500 milionowa rządu bońskiego. Z końcem r. ub. rząd boński rozpisał pożyczkę, która ma charakter tzw. pożyczki konsolidacyjnej. Jest to transakcja finansowa, która, jak to stwierdza demokratyczna prasa niemiecka, napędzić ma nowe miliony mk do portfeli wielkich kapitalistów. W stosunku do wielomiliardowych zadłużeń kraju pożyczka 500-milionowa jest niewielką, lecz ze względu na warunki, na jakich została wypuszczona, oraz ze względu na korzyści, jakie czerpać z niej ma wielka finansjera, wzbudza duże zainteresowanie i wywołuje komentarze społeczeństwa.

Rząd boński wydał w r. ub. znaczne sumy na wydatki zbrojeniowe, a kończąc rok deficytem budżetowym, wynoszącym ponad 700 milionów Mk i mając kraj zadłużony znacznie powyżej jego wydolności, oglądnąć się musiał około nowych sposobów do uzyskania środków finansowych.

Pieniądze ,które szły na zbrojenia, a nie mogły być uzyskane z budżetu, rząd czerpał w ub. okresie częściowo z weksli i bonów skarbowych, które wypuścił w wysokości ponad 1 miliard Mk. Części tych zobowiązań krótkoterminowych trzeba było się pozbyć, aby w dalszym ciągu przygotować sobie dogodne pole do prowadzenia polityki kredytowej na większą skalę.

Nowa pożyczka przejmuje część zobowiązań, przekształcając je z krótkoterminowych w średnioterminowe (5-letnie). W danym wypadku rząd nie uzyskuje co prawda gotówki, lecz odracza termin płatności swoich zobowiązań. Trzeba zaznaczyć, że zyski, które daje nowa pożyczka, są wyjątkowo wysokie, a wobec tego, że w $^4/_5$ krótkoterminowe zobowiązania skarbowe znajdują się w rękach wielkiej finansjery, ciągnie ona z tej zamiany niemałe korzyści. Według zachodnio-niemieckiego „Der Telegraf" (z d. 30 11 1952 r.) ogół korzyści (procenty nie podlegają opodatkowaniu itp.), które daje omawiana pożyczka, równa się oprocentowaniu w wysokości 15, a może nawet 20%. Wypada więc, że za wypożyczone 500 mil. Mk. otrzyma pożyczkodawca w ciągu 5 lat od państwa 300 do 375 milionów Mk. „Die Wirtschaft" (nr 3 z d. 16 I rb.) pisze, że nawet w państwach bankrutujących tak olbrzymie korzyści za udzielony kredyt uważano by za niezwykle wygórowane.

Koła gospodarcze Niemiec demokratycznych są przekonane, że pożyczka ta zapoczątkowała pewien typ państwowych operacji kredytowych, który będzie w przyszłości stosowany. Stanie się ona „wzorem" dla dalszych pożyczek. W rezultacie doprowadzić to musi do znacznego bardzo podrożenia kapitału, przy czym koszta z tego tytułu spadną na barki szarego człowieka.

Michał Zakrzewski

ŻYCIE KULTURALNE

Podstawowe zadania Akademii Nauk w NRD. W styczniu b. r. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Akademii Nauk w Berlinie, poświęcone omówieniu zadań Akademii w okresie tworzenia podstaw socjalizmu. Główny punkt programu posiedzenia stanowił zasadniczy referat wicepremiera Waltera Ulbrichta oraz od-